

# Ignacy Bieda

---

"Christologie - systematisch und exegetisch", Karl Rahner, Wilhelm Thüsing, Freiburg-Basel-Wien 1972 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 43/2, 226-227

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tyczną funkcją liturgii jako nauki (liturgika — *Liturgiewissenschaft*), zwłaszcza jej stosunek do problemów liturgicznej odnowy, a także szeregu problemów teologii i życia Kościoła w ogóle.

Jak widać z ogólnej prezentacji poruszanych zagadnień oraz specjalności autorów, publikacja odznacza się bardzo dziś pożądaną szerokością spojrzenia na problem z różnych stron równocześnie, przy zachowaniu wnikliwej trafności sądu właściwej specjalistom. Autorzy po dyskusjach i uwagach uczestników przepracowali swoje referaty na nowo przygotowując je do opublikowania; nadało to publikacji jeszcze większą zwartość i organicznie powiązanie w szczegółach.

Zasadniczą zaletą książki jest chyba to, że ujmuje ona zagadnienie liturgii nie tylko w oparciu o typowe „źródła” liturgiczno-kościelne, ale podejmuje i szeroko omawia ważny aspekt wzajemnego oddziaływania liturgii na życie i odwrotnie, opierając się na danych psychologii i socjologii.

Na marginesie omawianej publikacji może się tu nasuwać pewna wątpliwość i obawa: czy wobec tak delikatnego problemu jak liturgia, gdzie mamy do czynienia z przerastającym widzialność i uchwytność Bożym misterium, nie zachodzi niebezpieczeństwo „przesocjalizowania” i „przenaukowania” tego, co wykracza poza ramy i kompetencje tego typu nauk? Wprawdzie socjologia i psychologia społeczna mogą bardzo pomóc w rozwiązywaniu wielu problemów liturgicznych natury praktycznej i naświetlić je od strony teoretycznej („czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi” — KL 26—27, a uczestnictwo w liturgii ma być społeczne — KL 21), ale istota zagadnień liturgicznych mieści się w płaszczyźnie najgłębiej rozumianej teologii oraz kapłańsko-pasterskiej funkcji Kościoła, hierarchicznie ukonstytuowanego i żyjącego już zaczątkami nowego życia.

Ks. Bronisław Mokrzycki SJ, Kraków—Warszawa

Karl RAHNER — Wilhelm THÜSING, *Christologie — systematisch und exegetisch*, Freiburg-Basel-Wien 1972, Verlag Herder, s. 315.

Książka ma stanowić próbę całościowego ujmowania traktatów teologicznych opracowanych wspólnie przez teologa dogmatyka i egzegetę, a jest 55 z rzędu tomikiem *Quaestiones disputatae*. W tym wypadku chodzi o chrystologię. Jednakże czytelnik uległby przykreemu rozczarowaniu, gdyby polegając na samym tytule, chciałby w niej znaleźć chrystologię przedstawioną dogmatycznie i egzegetycznie. Mamy też tu raczej do czynienia z pewnymi tylko dodatkowymi uwagami czy wyjaśnieniami do wykładów, jakie obaj autorzy prowadzili w r. 1970 na uniwersytecie w Würzburgu.

Wyjaśnienia te są na ogół krótkie, bez tematycznej ciągłości i u K. Rahnera stanowią uzupełnienia jego twierdzeń (*Lehrsätze*) a u W. Thüsinga — jego skryptów. Stąd też czytelnikowi nie znającemu obu tych rzeczy książka musi się wydać nieprzystępna, mało przydatna, co zresztą przyznają sami jej autorzy. Z fragmentarycznych wyjaśnień K. Rahnera dowiadujemy się, że nie odrzucając dotychczasowej klasycznej chrystologii „ontycznej” wysuwa koncepcję chrystologii „ontologicznej”, chrystologii „od dołu” (65), chrystologii „wstępującej” (*Aszendenzchristologie*), czyli chrystologii transcendentalnej. „Kto przyjmuje swoje ludzkie bytowanie całkowicie i bez zastrzeżeń, ten przyjmuje Syna Człowieczego, ponieważ w Nim przyjął Bóg człowieka” (s. 71). Jednak w oparciu o same dane książki, trudno jest sobie urobić pojęcie dokładniejsze o tej „transcendentalnej”

chrystologii, zwłaszcza że autor posługuje się swoistą terminologią, stwarza nowotwory z trzech czy czterech słów; styl ciężki i długie okresy, nawiasy, a nawet nawiasy w nawiasach, czynią lekturę bardzo uciążliwą.

Uzupełnienia egzegety W. Thüsinga są krytycznymi uwagami do *Lehrsätze* K. Rahnera i przedstawiają się znacznie obszerniej, bo zajmują 2/3 książki. Trudno jest omówić w krótkiej recenzji wszystkie wywody Thüsinga, które podaje on jako osiągnięcia „nowej egzegezy”. Jakkolwiek nie brak tu i ówdzie słusznych spostrzeżeń, to jednak jest szereg takich, które wprawiają czytelnika w zakłopotanie. Nie podoba się np. autorowi wyrażenie „preegzystencja” Chrystusa, woli mówić o Jego posłannictwie (*Sendung*). Logos (J 1—4) według Thüsinga utożsamia się rzeczowo z Parakletem (*Pneuma*) mowy pożegnalnej. Być „Synem Bożym” znaczy to samo co być kochanym przez Ojca, być z Nim w jedności to dzięki miłości Ojca otrzymać pełnię Ducha i moc tego Ducha udzielać innym ponad miarę (s. 252). W Nowym Testamencie nie znajduje swego uzasadnienia ani pod względem ontycznym, ani logicznym tzw. *communicatio idiomatum* (s. 260—262); orzekanie boskich i ludzkich właściwości o jednej i tej samej osobie Chrystusa Pana jest owocem specyficznego kontekstu i klimatu hellenistycznego, w którym zadomowiła się chrystologia wyrażana w kategoriach ontycznych. Można przytoczyć więcej wypowiedzi stawiających pod znakiem zapytania Bóstwo Chrystusa Pana, a tym samym fundamentalny dogmat chrześcijaństwa, jakim jest Trójca Święta, której ujęcie przez autora trąci mocno modalizmem. Czy dzisiejszemu człowiekowi nie trzeba z całą otwartością powiedzieć, że ma uwierzyć w istnienie jednego Boga w Trzech Osobach, z których druga stała się prawdziwym człowiekiem? Czy „nowsza” egzegeza musi rozważniać prawdy wiary i zatracać ich sens tylko dlatego, że nie może ich pojąć dzisiejszy człowiek?

Ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

*Logos i ethos*. Rozprawy filozoficzne, Kraków 1971, Polskie Towarzystwo Teologiczne, s. 410.

Dedykacja umieszczona po karcie tytułowej tłumaczy specyficzny charakter tej książki. Jest ona księgą pamiątkową, ofiarowaną ks. kard. Karolowi Wojtyłce przez grono krakowskich profesorów filozofii z okazji 25 rocznicy jego święceń kapłańskich.

Różnorakie, instytucjonalne i intelektualne związki kard. Wojtyły z katolicką filozofią i teologią zdeterminowały w znacznym stopniu ideową wartość prezentowanej książki. Otwiera ją *Słowo wstępne* (s. 9—18) pióra ks. M. Jaworskiego. Autor szkicuje ogólne linie rozwoju filozoficznej myśli kard. Wojtyły od rozprawy doktorskiej *Quaestio de fide apud S. Joannem a Cruce* aż po ostatnie przed ukazaniem się *Logos i ethos* prace, przede wszystkim zaś książkę pt. *Osoba i czyn*. Podkreśla charakterystyczne przesunięcie się zainteresowań badawczych kardynała od teologii moralnej w stronę etyki filozoficznej, jego tendencję do wykorzystania osiągnięć nowszych kierunków filozoficznych przy równoczesnej wierności fundamentalnym założeniom filozofii św. Tomasa z Akwinu, centralną wreszcie pozycję, jaką w badaniach kardynała zajmuje problem osoby ludzkiej.

Rozprawy filozoficzne wypełniające zasadniczą treść omawianego zbioru podzielone zostały na dwie wielkie grupy, które stanowią równocześnie w układzie tomu dwie odrębne tematycznie części. Pierwsza z nich obejmuje zagadnienia ogólnofilozoficzne, druga natomiast problematykę etyczną i metaetyczną.